

Paul Celan: Das Geheimnis der Farne / Sekret paproci (tł. Ela Binswanger)

Paul Celan: Sekret paproci

W krypcie mieczy zielone jak liść serce przegląda się w cieniach.
Ostrza są nagie: kto w chwili śmierci nie ociąga się wobec luster?
Także tu podawana jest w dzbanach żywa melancholia:
Kwiatowo zapada się w ciemność, nim wypiją, jakby to nie była woda,
jakby tu była stokrotką, odpytywaną o mroczniejszą miłość,
o czarniejsze uczucie w posłaniu, o cięższe włosy...

Ale tutaj martwimy się tylko połyskiem żelaza,
a jeśli coś tu jeszcze rozbłyska, to jest to miecz.
Zatem opróżniamy dzban ze stołu, ponieważ to lustra nas ugaszczają:
Jedno niechaj rozpęknie się na dwoje, a my w nim zieloni jak liście!

(tł. Ela Binswanger)

@**tłumaczenie**: Tausendschön czyli inaczej Gänseblümchen, stokrotka, której obrywa się płatki pytając: kocha? - nie kocha?

*

Paul Celan: Das Geheimnis der Farne

Im Gewölbe der Schwerter besieht sich der Schatten laubgrünes Herz.
Blank sind die Klingen: wer säumte im Tod nicht vor Spiegeln?
Auch wird hier in Krügen kredenzt die lebendige Schwermut:
blumig finstert sie hoch, eh sie trinken, als wär sie nicht Wasser,
als wär sie ein Tausendschön hier, das befragt wird nach dunklerer Liebe,
nach schwärzerem Pfühl für das Lager, nach schwererem Haar...

Hier aber wird nur gebangt um den Schimmer des Eisens,
und leuchtet ein Ding hier noch auf, so sei es ein Schwert.
Wir leeren den Krug nur vom Tisch, weil uns Spiegel bewirten:
einer springe entzwei, wo wir grün sind wie Laub!

przed 4.12.1946, z: „Mohn und Gedächtnis“ („Mak i pamięć”), Deutsche Verlags-Anstalt GmbH, Stuttgart, 1952

*

Paproć to jedna z najstarszych roślin, powszechnie występująca na całym świecie. Jej magiczne znaczenie wiąże się z jej długowiecznością, stałą zielenią liści. Paprocie rosną w miejscach zacienionych, wilgotnych, z dala od ludzkich siedzib. Z tego powodu paproć postrzegana jest jako roślina mediacyjna - znajdująca się na granicy "światów".

zdj: zbigniewprochowski.blogspot.com